

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport
Opublikowano: piątek, 16, lipiec 2021 13:43
Katarzyna Liszka-Michałka
Odsłony: 4773

7 lipca br. sejmowa podkomisja ds. kształcenia zawodowego zapoznała się z Informacją Ministra Edukacji i Nauki na temat zdawalności egzaminów potwierdzających kwalifikacje w zawodzie.

Informację w imieniu Ministra przedstawił Piotr Bartosiak, Dyrektor Departamentu Strategii, Kwalifikacji i Kształcenia Zawodowego. Na wstępie Pan Dyrektor przypomniał, że mamy do czynienia z trzema formułami tego egzaminu: 2012 i 2017 - jako egzaminy potwierdzające kwalifikacje zawodowe oraz nowa formuła jako egzamin zawodowy - 2019, oparta na najnowszej podstawie programowej dla każdego zawodu szkolnictwa zawodowego.

Przed omówieniem wyników Dyrektor Piotr Bartosiak wskazał, że bardzo istotny jest fakt, że nie było zmian w terminach, jak też w zakresie umiejętności sprawdzanych podczas egzaminu, ponieważ nie obniżono wymagań egzaminacyjnych. Nie obniżono także tzw. wysokości progu zdawalności. To jest nadal 50% w części pisemnej i 75% w części praktycznej.

Jeżeli chodzi o wyniki egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie, Pan Dyrektor poinformował, że porównując sesje zimowe, czyli sesję zima 2019 r., to znaczy sesję sprzed pandemii, z sesjami zima 2020 r. i zima 2021 r., liczba zdających to średnio zawsze ok. 150 tys. osób. Jeżeli chodzi o zdawalność, przed pandemią w części pisemnej egzamin w zawodzie zdało 86%, w zimie 2020 r. – 90%, a w zimie 2021 r. – 86% zdających. Zatem wynik w sesji zimowej w części pisemnej jest dokładnie taki sam jak przed pandemią, w 2019 r. Jeżeli chodzi o sesję letnią w części pisemnej, przed pandemią zdawalność była na poziomie 88%, natomiast w lecie 2020 r. – 85%. W części praktycznej w sesjach zimowych porównywano okres przed pandemią, kiedy zdawalność wynosiła 74%, z sesją zimową w czasie pandemii w 2020 r., kiedy zdawalność wynosiła 73%. W sesji zima 2021 r., czyli w okresie pandemii, zdawalność w części praktycznej wyniosła 75%, czyli nawet o jeden punkt procentowy więcej niż przed pandemią. Jeżeli chodzi o sesję letnią w 2019 r. i w 2020 r., to wynik jest porównywalny. Przed pandemią zdawalność w części praktycznej, to 80%, a 79% to zdawalność w czasie pandemii w sesji letniej 2020 r.

Natomiast jeżeli chodzi o nowy egzamin zawodowy, to póki co liczba przystępujących do niego osób nie jest jeszcze duża. Jak zaznaczył Pan Dyrektor liczba zdających nowy egzamin zawodowy w porównaniu z liczbą zdających jeszcze dotychczasowy egzamin, czyli egzamin potwierdzający kwalifikacje w zawodzie, nie pozwala na pełną porównywalność pomiędzy tymi egzaminami.

Podczas dyskusji padły następujące pytania:

1. Czy podejmowane są jakieś działania, żeby lepiej wykorzystać kwalifikacje i wiedzę uzyskiwane w szkole i połączyć je z wymaganymi kursami, żeby uprawnienia zawodowe były pełne?
2. Jaki odsetek uczniów zgłasza się do przystąpienia do egzaminu potwierdzającego kwalifikacje bądź egzaminu w zawodzie?
3. Jakie egzaminy i w jakim odsetku odbywają się bezpośrednio na stanowisku pracy? W jakiej części jest to jeszcze taki egzamin quasi-praktyczny?

Marcin Smolik, Dyrektor Centralnej Komisji Egzaminacyjnej zauważył, że w przypadku egzaminu potwierdzającego kwalifikacje i egzaminu zawodowego nie ma części praktycznej, która odbiegałaby od czynności, które dana osoba – uczeń, a za chwilę pracownik – wykonuje na stanowisku pracy. Co do zasady we wszystkich kwalifikacjach, jeżeli zawód jest np. dwukwalifikacyjny, pierwsza kwalifikacja zazwyczaj wiąże się z wykonaniem czegoś praktycznie. W sensie fizycznym wykonania jakiegoś

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: piątek, 16, lipiec 2021 13:43

Katarzyna Liszka-Michałka

Odsłony: 4773

przedmiotu, sprawdzenia czegoś czy naprawienia jakiegoś urządzenia. Natomiast jak wskazał Dyrektor Marcin Smolik druga kwalifikacja, czyli kwalifikacja technikalna, to często kwalifikacja, która dotyczy organizacji pracy. Takich metaumiejętności związanych z danym zawodem. Siłą rzeczy ona odbywa się często z dokumentacją bądź z dokumentacją z komputerem. To jest znowu odzwierciedlenie tego, co się rzeczywiście dzieje w sytuacji praktycznej pracy.

Na zakończenie Dyrektor Piotr Bartosiak zauważył, że ideą zmian, które zostały wprowadzone było, aby wartość egzaminu zawodowego, a także wartość uzyskiwanego dyplomu wzrosły.